

ZŁOTY STOK - Wydatki z funduszu sołeckiego bardziej rozsądne

Napisano dnia: 2025-09-29 21:47:21



(Inf. wł.). Fundusz sołecki w gminie złotostockiej ma się coraz lepiej. Kiedy wdrażano go kilkanaście lat temu z myślą o większym usamodzielnieniu sołectw, nie wszystkim mieszkańcom ów pomysł się spodobał. Do tej pory zgłaszano potrzeby do urzędu burmistrza i to tam zatrudnieni pracownicy starali się sprostać wyzwaniom. Natomiast nowe rozwiązanie wymagało większej aktywności od mieszkańców poszczególnych wspólnot, którzy musieli wykazać się racjonalnością w wydawaniu pieniędzy z budżetu lokalnego, przypadających dla ich wsi...



- Ten fundusz zaistniał u nas w roku 2015. Zanim to nastąpiło, szkoliliśmy sołtysów, członków rad sołeckich, szczegółowo omawialiśmy podczas zebrań wiejskich zasady gospodarowania. Było to ważne, bo społeczność musiała zrozumieć, że środki przypadające dla danego funduszu nadal pozostają pieniędzmi budżetowymi. Stąd ich wydatkowanie nie mogło być inne, jak tylko zgodne z polityką rozwoju gminy - mówi burmistrzynie **Grażyna Orczyk**: - Od początku zachęcaliśmy do tego, aby przydzielone kwoty przeznaczano na działania proinwestycyjne np. służące utrzymaniu porządku i czystości, powiększaniu zasobów małej infrastruktury itp. Przez te minione lata, dzięki naprawdę dobrej współpracy z sołectwami, udało się udoskonalić racjonalność gospodarowania tymi środkami.

Pieniądze przekazywane przez gminę do poszczególnych sołectw od państwa w formie rekompensaty wracają w wysokości 30 procent. Dlatego tym bardziej jest istotne to, aby ich nie "przejadano", a lokowano w trwalsze zadania. Choćby dlatego, że przy wsparciu ze strony samorządu województwa dolnośląskiego np. poprzez Program Odnowy Wsi, można pozyskać więcej funduszy na jakieś realizowane przedsięwzięcie.



- Największe sołectwo Laski ma do dyspozycji ponad 53 tys. zł. Na przyszły rok największe wydatki powiązało z dalszą poprawą infrastruktury i utrzymaniem świetlicy wiejskiej. Aktualnie trwa jej termomodernizacja, ale niezbędne jest wykonanie wentylacji i zainstalowanie okapów, poza tym czas na doposażenie, gdyż lokum służy i sołectwu, i kołu gospodyń wiejskich. W planie wydatków ujęto też utrzymanie drożności przepustów, zakup kruszcu na wypełnienie ubytków w drogach czy wydatki na prace porządkowe - wymienia G. Orczyk: - W Błotnicy przez pięć lat gros sołeckich pieniędzy lokowano w budowaną wiatę biesiadną. W tym roku zadanie jest finalizowane, stąd największą kwotę wyda się na zakup sprzętu nagłaśniającego do tej wiaty. A w Chwalisławiu z 30 tys. zł funduszu sporą część przeznaczy się na remont świetlicy i jej doposażenie oraz na letnie i zimowe utrzymanie obiektu.



Rozsądnie rozdysponowano publiczne środki w Mąkolnie. Wspólnie z gminą zbudowano plac rekreacyjny ze ścieżką sensoryczną. Na przyszły rok zaplanowano zakupienie i zainstalowanie monitoringu. Z funduszy pozyskanych przez sołectwo z innych źródeł zapowiedziano adaptację pomieszczenia nieczynnej szatni. Natomiast społeczność Płonicy zapowiedziała zakup lampy solarnej,

aby rozjaśniła mrok na przystanku autobusowym. Widzi również konieczność dalszej poprawy wizerunku swojej miejscowości oraz wsparcia sportu.

- Ostatnio odbywały się zebrania wiejskie, które dla mnie są okazją do spotkań z mieszkańcami, porozmawiania o bieżących sprawach, wysłuchania ich propozycji i wniosków. Szkoda, że różnie bywa z frekwencją, dlatego też zebrania odbywały się w drugim terminie - zauważa burmistrzynie.

(bwb)